



nasze SŁOWO

PARAFIA TRÓJCY PRZENAJSWIĘTSZEJ W STALOWEJ WOLI

XXXI NIEDZIELA ZWYKŁA

(do użytku wewnętrznego)

44 (150) 3 LISTOPADA 2019r.

SŁOWO NA NIEDZIELĘ

Ewangelia (Łk 19, 1-10)

Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Nawrócenie Zacheusza

Jezus wszedł do Jerycha i przechodził przez miasto. A pewien człowiek, imieniem Zacheusz, który był zwierzchnikiem celników i był bardzo bogaty, chciał koniecznie zobaczyć Jezusa, któż to jest, ale sam nie mógł z powodu tłumu, gdyż był niskiego wzrostu. Pobiegł więc naprzód i wspiał się na sykomorę, aby móc Go ujrzyć, tamtędy bowiem miał przechodzić.

Gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrzał w górę i rzekł do niego: «Zacheuszu, zjedź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu». Zszedł więc z pośpiechem i przyjął Go rozradowany. A wszyscy, widząc to, szemrali: «Do grzesznika poszedł w gościnę».

Lecz Zacheusz stanął i rzekł do Pana: «Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogoś w czymś skrzywdziłem, zwracam poczwórnje». Na to Jezus rzekł do niego: «Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama. Albowiem Syn Człowieczy przyszedł odszukać i zbawić to, co zginęło».

Oto słowo Pańskie

POŁOWA MOŻE BYĆ PEŁNIĄ



Przemieniony łaską Zacheusz jest szczęśliwy. Publicznie deklaruje naprawienie krzywdy i oddanie połowy majątku. Ta połowa staje się pełnią, bowiem odrzuca to, co wydawało mu się dotąd źródłem szczęścia. Trzeba oddać połowę, by „zbawienie stało się udziałem - mego domu”. Zbawienie nie zaczyna się dopiero po śmierci. Ono zaczyna się dziś, jeśli zgodzę się, by Pan zamieszkał ze mną i jeśli oddam mu „pełnię”, a nie tylko połowę - siebie.

Drodzy Parafianie

Miesiąc listopad to szczególny czas modlitwy za zmarłych. Odwiedzamy cmentarze, modlimy się o miłosierdzie Boże dla naszych bliskich zmarłych i za dusze w czyśćcu cierpiące. Zapalamy znicze, wspominamy, tęsknimy. Solennie obiecujemy, że już teraz częściej będziemy odwiedzać żyjącą rodzinę, przyjaciół i bliskich... obiecujemy... obiecujemy.

- Chrześcijaństwo to spotkanie ze zmartwychwstałym Chrystusem w sakramentach, zwłaszcza w Eucharystii. Chrześcijaństwo to radość z życia wiecznego. Możemy więc powiedzieć za Andre Frosardem - cmentarze to tylko garderoby zmartwychwstania. Drodzy Parafianie idąc na spotkanie z tymi, którzy nas poprzedzili w drodze do wieczności spotkajmy się z Chrystusem, który jest naszą nadzieją - w Nim bowiem jest pełnia życia, pełnia MIŁOSIERDZIA Bożego. To ON jest bramą życia wiecznego.

Jezus powiedział do każdego z nas - JA JESTEM DROGĄ, PRAWDĄ I ŻYCIEM. Jezu ufam Ci i proszę Cię, obdarz życiem wiecznym naszych bliskich zmarłych i dusze w czyśćcu cierpiące i daj mi siłę do chrześcijańskiej miłości bliźniego jeszcze tu na ziemi za życia.

Wasz Proboszcz



***Fragmenty
kazań,
artykułów
i „słówek
wieczornych”
bł. Ks.
Bronisława
Markiewicza.***

Zazwyczaj dobrą śmiercią w stanie łaski uświęcającej umierają tylko ci, którzy prowadzili dobre życie. Jakie życie, taka śmierć. Cóż to za zuchwalstwo i lekkomyślność odkładać sprawę najważniejszą, a zarazem najtrudniejszą na czas bardzo krótki, trwający może jedną lub dwie sekundy! Tymczasem wielu chrześcijan żyje tak lekkomyślnie, jak gdyby śmierci wcale nie było. Żyją więc ludzie źle, ponieważ nie myślą o śmierci.



FUNDAMENT WIARY

Nauczanie Kościoła stwierdza istnienie piekła i jego wieczność. Dusze tych, którzy umierają w stanie grzechu śmiertelnego, bezpośrednio po śmierci idą do piekła, gdzie cierpią męki, "ogień wieczny". Zasadnicza kara piekła polega na wiecznym oddzieleniu od Boga; wyłącznie w Bogu człowiek może mieć życie i szczęście, dla których został stworzony i których pragnie.

CHUSTKA I LAKIERKI

Moja babcia mawiała: „Bądź zawsze przygotowany na śmierć i ubierz się przyzwoicie na ostatnią drogę”. Potwierdzeniem tego była bawełniana chustka i damskie lakierki, które od zawsze czekały swojej „godziny” na półce starodawnej szafy. Nie lubiła, gdy czyniono żarty w rozmowach o śmierci. Pomimo żartobliwej natury – perspektywę śmierci traktowała nader poważnie. Wierzyła, że śmierć jest kolejnym etapem życia, a na spotkanie z Bogiem trzeba się dobrze ubrać. Chustka i lakierki przeleżały w szafie kilkadziesiąt lat, podczas których dzielnie prowadziła dom, wychowywała dzieci, potem wnuki i prawnuki. Była mistrzynią humoru i dobrego smaku. Dużo czytała, haftowała i... dużo się modliła. Gdy nadeszła śmierć, nie była nią zaskoczona. Pogodzona z Bogiem i stęskniona za Niebem, odeszła w spokoju. Odeszła w swojej chustce i lakierkach, bo na spotkanie z Bogiem trzeba się przyzwoicie ubrać.

(p-Q)

PAMIĘĆ I MODLITWA



Pamięć o tych, którzy już od nas odeszli, szczególnie przejawiamy w listopadzie. Jednym z wielu znaków wyrażania modlitewnej pamięci o zmarłych są wypominki, które wywodzą się z wiary, że w niebie każdy z nas ma swoją księgę życia spisana przez Pana Boga i odczytywaną na Sądzie Ostatecznym. Podczas „wypominek” kapłan wyczytuje imiona i nazwiska zmarłych, my zaś włączamy się we wspólne odmawianie Pozdrowienia Anielskiego oraz modlitwy za zmarłych „Wieczny odpoczynek”. Pamiętajmy o tych, którzy już stanęli przed Bogiem.

LISTOPADOWA REFLEKSCJA (1)



W obliczu śmierci człowiek doświadcza wolności. Przestaje się liczyć sukces, bogactwo, ambicje, plany. W chwili śmierci człowiek uwalnia się od myślenia czysto ludzkiego, światowego i wyzwolony wkracza w nowy świat przeniknięty całkowicie Bogiem. Gdybyśmy wyobrazili sobie, że jutro mamy umrzeć, przeżylibyśmy dzień dzisiejszy w sposób bardziej świadomy i intensywny. Śmierć uczy nas życiowej mądrości, życiowego realizmu, porządkuje naszą hierarchię wartości, pomaga odnaleźć cel i sens życia.

WSPOMNIENIA LITURGICZNE W TYM TYGODNIU

4 listopada

św. Karol Boromeusz,
biskup

5 listopada

święci Elżbieta i Zachariasz
rodzice św. Jana Chrzciciela

6 listopada

bł. Alfons Navarrete,
męczennik
św. Kalinik,
męczennik

7 listopada

św. Willibrord,
biskup
święci zakonnicy Izrael,
Walter i Teobald

8 listopada

bł. Elżbieta
od Trójcy Przenajświętszej

9 listopada

rocznica poświęcenia
bazyliki laterańskiej

ZE STARYCH KALENDARZY

*Deszcz z początkiem listopada,
mrozy w styczniu zapowiada*

*Gdy łagodna jesień trzyma,
będzie krótka, ostra zima*

*Od świętego Marcina
zima się zaczyna
(10.11)*

ŚWIĘCI KOŚCIOŁA



bł. Alfons Navarrete, męczennik

Alfons Navarrete urodził się w Hiszpanii w 1571 r. W młodym wieku zrezygnował z majątku i wstąpił do klasztoru dominikańskiego w Valladolid. Po ukończeniu studiów został wysłany na misje na Filipiny. W tym czasie w Japonii wybuchło wielkie prześladowanie chrześcijan. W Nagasaki ukrzyżowano 26 chrześcijan. W 1610 r. Alfons powrócił do Europy, aby zebrać grupę misjonarzy, z którą – rok później udał się w upragnionym kierunku. Pomimo narastającego napięcia, katechizowali i przygotowywali wiernych na czas nieuniknionych prześladowań.

Alfons z towarzyszami wykonał ogromną pracę. Wędrował po całym kraju, nauczając i udzielając chrztu. Jako pierwszy podjął się trudnego zadania troski o sieroty i dzieci porzucone przez swoich rodziców.

Pierwszymi ofiarami kolejnej fali prześladowań stali się dwaj kapłani, franciszkanin i jezuita, którzy oddali życie za wiarę. Alfons Navarrete i jego towarzysz Ferdynand udali się, aby ocalić szczątki męczenników i umocnić mieszkających tam chrześcijan. Porwano ich jednak w drodze do Omury. Zostali ścięci mieczem, a ich ciała wrzucono do morza. Wskutek prześladowań w latach 1614-1632 śmierć męczeńską poniosły tysiące chrześcijan w Japonii. Ich przeciwnicy starali się zatrzeć wszelkie ślady znienawidzonej przez siebie religii. Papież Pius IX w 1867 r. uroczystie beatyfikował 205 męczenników japońskich, wśród nich Alfonsa Navarrete.

WSZYSCY ŚWIĘCI

Wszyscy święci przez swoje zwyczajne życie mówią nam jak odkryli w prostocie serca nieskończenie prostego Boga. Świętość to odnajdywanie łaski Boga w zwyczajności i codzienności. Bóg przychodzi do nas codziennie w sposób nieskończenie prosty. Daje nam codziennie Chleb i Matkę. Chleb Eucharystii i Maryję Matkę – źródła życia i świętości w naszej zwyczajnej codzienności. Święci spotykali Jezusa i Maryję w prostej codzienności – tak jak siostra Faustyna przy obieraniu ziemniaków w kuchni i pracy w ogrodzie.

Wszyscy święci przez zwyczajne życie mówią nam o tym, że świętość to zaakceptowanie swojej słabości i ograniczeń, zwyczajności i zranień. Świętość to oddanie tego wszystkiego Bogu w pełnym zaufaniu i zawierzeniu. A tak pisze o tym w bardzo osobistej książce „Pory roku serca” ksiądz Andrzej Daigneault: „Nasza ludzka słabość jest tą pustynią, na której objawia się moc Boga. To stały element historii zbawienia... Pozycja istoty ogołoconej i słabej w rzeczywistości jest wyjątkowa i kryje potęgę. Mały Dawid śmiesznym kamyczkiem zabił olbrzyma Goliata. Jozue samą tylko mocą dźwięku trąb zburzył mury Jerycha. Potęga Boga ukaże się i objawi w ubóstwie naszych pustyni.”

Wszyscy święci mówią nam jak odpowiedzieć na Wielką Miłość Jezusa i Maryi. Trzeba odpowiedzieć adoracją Najświętszej Obecności Jezusa

i oddaniem całego swojego życia Jezusowi przez Maryję. „Adorując Najświętszy Sakrament, wpatrując się w Chrystusa i wielbiąc w Nim człowieczeństwo, wielbimy Maryję. Przez Hostię Syn pozwala nam dotknąć Matki. Jest to najżywsze z możliwych objawień Maryi. – to słowa z książki „Tajemnica życia w Maryi” – A gdzie jak nie w Sercu Maryi, znajdziemy lepsze schronienie przed atakami szatana? On nigdy nie miał do Niej dostępu. Sam widok Jej pokornej świętości poraża go i czyni niezdolnym do walki. Zatopieni w Niej, staniemy się równie niedostępni i niepodatni na działanie złego ducha jak nasza Matka.” Tak jak święci adorujemy często Najświętszy Sakrament i oddajemy codziennie swoje życie Jezusowi przez Maryję. BK

PO-MYŚL PRZED SNEM



Tylko ten kto teraz umie mnożyć czas dla Jezusa, od Jezusa dostanie wieczność z Nim.

Pogodzenie się z Bogiem jest nieuchronnie początkiem procesu pogodzenia się z sobą. Chrystus jest do końca nieprzenikniony, ale On sam wszystko od początku przenika.

Rozmowy z dzieckiem - o śmierci

Niełatwe jest wyznaczenie granicy wieku dziecka, z którym możemy porozmawiać o śmierci. Często taki moment pojawia się naturalnie w związku z odejściem kogoś bliskiego. Listopadowe odwiedziny na cmentarzu są dobrą okazją do poruszenia kwestii przemijania i pamięci, zwłaszcza gdy dziecko jest ciekawe i zadaje pytania. Umiejętnie udzielona odpowiedź sprawia, że dziecko jest usatysfakcjonowane i spokojne. Warto też wykorzystać czas spotkań rodzinnych na wspomnienia i opowieści o zmarłych babciach, dziadkach i przyjaciołach. Kim byli? Jaki ślad po sobie zostawili? Jaki zostawimy my sami?

JAK POMÓC ZMARŁYM?

Ważne są kwiaty, znicze, troska o groby, ale wszystko, co podejmujemy z myślą o zmarłych, powinniśmy zanurzać w odkupieńczej ofierze Chrystusa, bo tylko wtedy możemy ufać, że nasza modlitwa i ofiara będą dla nich pomocne. Aby najlepiej pomóc zmarłym powinniśmy:

1. Ofiarować w ich intencji Msze Święte i Komunie.
2. Przebaczyć zmarłemu wszystko, czym wobec nas zawinił.
3. Podejmować post, jałmużnę, ofiarować odpusty.
4. Modlić się. (Różaniec, wypominki).

DAR ODPUSTU



Nawiedzając z modlitwą kościół lub kaplicę w uroczystość

Wszystkich Świętych oraz w Dniu Zaduszny, mogliśmy pod zwykłymi warunkami uzyskać odpust zupełny, czyli całkowite darowanie kar dla dusz w czyśćcu cierpiących. Ponadto wypełniając określone warunki, możemy uzyskać odpust zupełny od 1 do 8 listopada za pobożne (czyli modlitewne) nawiedzenie cmentarza. Odpust zupełny możemy uzyskać raz dziennie. Warunki uzyskania odpustu zupełnego:

1. Wzbudzić intencję jego otrzymania.
2. Być w stanie łaski uświęcającej.
3. Wyzbyć się przywiązania do jakiegokolwiek grzechu.
4. Przyjąć w tym dniu Komunię Świętą.
5. Odnowić naszą jedność ze wspólnotą Kościoła poprzez odmówienie: "Ojcze nasz", "Wierzę w Boga" oraz modlitwy w intencjach bliskich Ojcu Świętemu.

Śmierć, której ludzie się boją, to jest odłączenie duszy od ciała, natomiast śmierć, której ludzie się nie boją, a bać powinni, to jest odłączenie od Boga.

(św. Augustyn)

Nic pewniejszego od śmierci; nic bardziej niepewnego od jej gozdziny.

(św. Antoni Padewski)

Z PAMIĘTNIKA DUSZY



Panie Jezu, dlaczego nie rozmawiam z Tobą? Jestem na adoracji, przychodzę, klękczę, siedzę, mówię, modlę się i nie rozmawiam z Tobą. Coś się stało. Nie, to nie jest Twoja wina, że milczysz. Ty mówisz, tylko ja nie słyszę. Panie Jezu źle mi z tym. Źle, jak jestem przy Tobie i nie rozmawiam z sobą. Źle mi jak jestem przy Tobie, a myślę o kimś i czymś innym. Panie Jezu, dlaczego człowiek jest taki nierozumny i taki przykuty do tego świata, że będąc nawet w Twojej realnej obecności nie umie wyjść ze swojego życia i choć przez chwilę być z Tobą? Przecież Ty tak tęsknisz i tak pragniesz choć jednej naszej myśli, szczerego słowa, prawdziwej naszej obecności. Tęsknię za Tobą, będąc przy Tobie. Przepraszam Cię. Proszę, miej do mnie cierpliwość. Chcę z Tobą rozmawiać, ucz mnie tego. Kocham Cię.

Jezus umierając poddał się prawu śmierci, które zniósł zmartwychwstając. W ten sposób przeciął wieczność śmierci i z wiekuistej przemienił ją na doczesną.

(św. Leon Wielki)

Trzeba zawsze postępować tak, żeby śmierć w jakiegokolwiek godzinie by nie przyszła, zawsze znalazła nas gotowych.

(św. Jan Bosko)

Barbara Dymek

Listopadowe liście

Liście na ziemi jak ćmy szare.
Liście w powietrzu – jak motyle.
Igraszki urządzają sobie
Goniąc na wietrze całe mile.

Kształt ich przeróżny – kolor także.
Dziecięca rączka sięga po nie.
Od zapomnienia ocalają
Te, które trafią w małe dłonie.

- I do zielnika się przeniosą.
- I zamieszkają w ciepłym domu.
- A zimą... jesień znów przypomną
Kiedy na drzewach pełno szronu.

Te pod nogami starte będą
Na pył – co się po świecie niesie.
A te, z zielników w progi nasze
Nieść będą polską, złotą jesień.

Drodzy Bracia i Siostry

W ostatnim tygodniu (03.11.2019) zakończyliśmy inwestycję: remont dzwonów i wieży kościelnej

ZAKRES PRAC WYKONANYCH NA DZWONNICY:

DZWONY:

- wymieniono napęd dzwonów (szt. 4)
- wymieniono serca dzwonów (szt. 4)
- zamontowano system antywibracyjny dzwonów (zawieszenie – nowa konstrukcja)
- zamontowano sterowanie elektroniczne dzwonów (automatyka i sterowanie na pilota – system bezprzewodowy oraz wymiana całej instalacji elektrycznej – szafa sterująca)
- uzupełniono i zabezpieczono elementy żelbetonowe na których wsparte są dzwony
- konserwacja dzwonów.

DZWONNICA (WIEŻA KOŚCIOŁA):

- zamontowano kraty w otworach okiennych
- zabezpieczono elementy betonowe i z cegły
- wykonano izolacje stropu na szczycie dzwonnicy
- zamontowano czworo drzwi o właściwościach izolacyjnych.
- wykonano izolacje wewnętrzną ściany głównej wieży – ściana ołtarzowa
- wykonano ścianę działową oddzielającą kondygnacje klatki schodowej wieży na poziomie 1 plus od zakrystii
- zamontowano parapety zewnętrzne w oknach wieży
- zainstalowano oświetlenie klatki schodowej

Koszt całości prac i materiałów oraz urządzeń wynosi – **71. 362, 70 zł.** oraz bezgotówkowy wkład 9000 zł w pracach i materiałach – kraty, siatka, montaż (wykonała firma z naszej Parafii)

Zebrane fundusze podczas niedziel inwestycyjnych, wkład rzeczowy, wykonane prace oraz wpływy na konto: - **68.223.00 zł.** Do spłaty pozostało: **3.139,70 zł.**

FIGURA ŚWIETEGO MICHAŁA ARCHANIOLA w całości została sfinansowana przez fundatora z naszej parafii oraz przez darczyńcę z USA. Oraz praca wolontariuszy i pomoc miejscowych firm - całość kosztów - 85.500 zł.

Finasowanie objęło:

- projekt
- materiały i wykonanie figury,
- transport,
- plany, projekty i uzgodnienia techniczne, pozwolenie na budowę
- przygotowanie i montaż na dachu podstawy pod figurę.
- montaż figury na dachu kościoła
- oświetlenie

WITRAŻE

- do chwili obecnej wpłynęło od fundatorów imiennych i anonimowych ofiarodawców na wykonanie i montaż witraży: 93,930,00 zł. Za tę kwotę zamontowano witraże nawach bocznych – Archaniołowie, Aniołowie, Chóry Anielskie oraz w oknach po lewej stronie kościoła – hymn trzech młodzieńców z Księgi Daniela.

Składam wszystkim ofiarodawcom, wolontariuszom i ludziom dobrej woli za pomoc, wsparcie a przede wszystkim za ofiary pieniężne na rzecz naszego kościoła parafialnego i piękna liturgii i wspólnoty parafialnej.

Parafia Rzymskokatolicka p.w. Trójcy Przenajświętszej

adres: Ofiar Katynia 57,
37-450 Stalowa Wola;

☎ (+48) 15 842 22 60; (+48) 15 844 59 59

www.stalowawola-michalici.pl;

✉ parafia.sw@gmail.com;

naszeslowo.stw@gmail.com